

JANUSZ TREMPAŁA

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Wydział Psychologii

## O PRZEDMIOCIE BADAŃ PSYCHOLOGII WYCHOWANIA

**Streszczenie:** Mimo ponad stoletniej historii badań psychologicznych nad wychowaniem nie potrafimy jednoznacznie określić przedmiotu oraz specyficznych zadań i celów psychologii wychowawczej jako odrębnej subdyscypliny psychologicznej. Odczuwamy również brak jednej, ogólnej i wyczerpującej psychologicznej teorii wychowania, opisującej i wyjaśniającej w sposób zadowalający złożoność zjawisk wychowawczych. Prezentowane w tym opracowaniu rozważania prowa-

dzą do stwierdzenia, że psychologia wychowawcza odnosi się do obszaru zastosowania, który nie jest jednak unikalną kategorią przedmiotu badań psychologicznych. Stwierdzenie to jest traktowane jako problem, który warto podjąć na gruncie psychologii.

**Słowa kluczowe:** wychowanie, psychologia wychowawcza, przedmiot badań, specyficzność.

### WPROWADZENIE

Psychologowie tradycyjnie nazywani w Polsce wychowawczymi współpracują z pedagogami, administratorami, nauczycielami/wychowawcami, uczniami/wychowankami i ich rodzicami/opiekunami, aby dowiedzieć się, jak pomagać ludziom w uczeniu się, nauczaniu i wychowaniu. Interesują ich procesy poznawcze, emocjonalne i społeczne zaangażowane w uczenie się i kształtowanie jednostki, nie tylko w dzieciństwie i adolescencji, lecz także w ostatnich dekadach coraz częściej w ciągu całego życia ludzi.

Studiując historię kształtowania się badań nad wychowaniem, można dojść do wniosku, że współpraca psychologów z pedagogami w tym obszarze była udana od samego ich początku, tj. od drugiej połowy XIX w. Dlatego z pewnym zdziwieniem przyjąłem pytanie zadane mi niedawno przez jednego z wpływowych polskich pedagogów, czy psychologia wychowawcza jeszcze istnieje? Chyba nie potrafiłem na nie dobrze odpowiedzieć, ponieważ rozmowę na ten temat szybko zakończyliśmy.

Pytanie to jednak zaniepokoiło mnie na tyle, że zacząłem się zastanawiać nad kondycją psychologii wychowawczej. Przede wszystkim dlatego, że może ono świadczyć o zwątpieniu pedagogów (przynajmniej niektórych) w użyteczność wiedzy psychologicznej dla pedagogiki albo o złych doświadczeniach we współpracy z psychologami-praktykami. Odrzuciłem zbyt prostą odpowiedź, że pedagodzy nie potrzebują wiedzy psychologicznej o zachowaniu i rozwoju indywidualnym uczniów/wychowanków, efektów w tym zakresie pracy nauczycieli/wychowawców czy roli kontekstu aktywno-

ści podejmowanej przez jednych i drugich, towarzyszącego wychowaniu. Nie jest jednak wykluczone, że źle kształcimy psychologów wychowawczych, którzy niezbyt dobrane radzą sobie ze złożonymi problemami wychowania w praktyce. W drugim kroku refleksji nad możliwą odpowiedzią na pytanie, czy psychologia wychowawcza jeszcze istnieje, uświadomiłem sobie dające się współcześnie zauważyć zjawisko, które można nazwać „odchodzeniem” psychologów od psychologii wychowawczej. Wyraża się ono: (a) w rozproszeniu badań nad wychowaniem w różnych subdyscyplinach psychologii, w różnych ośrodkach i wśród badaczy, którzy zwykle utożsamiają się z innymi subdyscyplinami psychologicznymi, takimi jak psychologia rozwoju, kliniczna, osobowości, społeczna, rodziny, a nawet organizacji i zarządzania; i jakby w tego konsekwencji (b) w unikaniu przez nich nazywania siebie psychologami wychowawczymi; oraz (c) coraz częściej w rezygnowaniu z określenia „psychologia wychowawcza” w nazwach własnych zespołów badawczych (katedr, zakładów, pracowni), zajmujących się problemami wychowania. Dodać należy, że praca psychologów wychowawczych z różnych powodów nie należy do atrakcyjnych nie tylko w naszym kraju<sup>1)</sup>. Warto także zauważyć, że obszar badań nad psychologicznymi procesami formalnego i nieformalnego uczenia się, nauczania i wychowania coraz efektywniej „zagospodarowują” pedagodzy, publikując z powodzeniem wyniki swoich badań na te tematy w renomowanych czasopismach psychologicznych.

Zadałem sobie kolejne pytanie, co jest powodem „odchodzenia” od psychologii wychowawczej oraz od nazywania siebie psychologami wychowawczymi przez badaczy współpracujących z pedagogami w badaniach nad procesami uczenia się, nauczania i wychowania. Doszedłem do wniosku, że powodem zasadniczym są trudności, jakie napotykamy w jednoznacznym określeniu specyficzności czy odrębności przedmiotu badań psychologii, zwanej tradycyjnie w Polsce wychowawczą. Status tej subdyscypliny badań psychologicznych nie jest jasny.

## KRÓTKA HISTORIA PSYCHOLOGII WYCHOWAWCZEJ

Psychologia wychowawcza wyrosła z zapotrzebowania pedagogiki na wiedzę psychologiczną, dającą się zastosować w nauczaniu i wychowaniu (kształtowaniu) dzieci oraz młodzieży. Była pod silnym wpływem reformujących się na przełomie XIX i XX w. systemów edukacyjnych w Europie i Ameryce Północnej. Te reformatorskie ruchy intelektualne wiążemy zwykle z takimi nazwiskami jak: John Dewey (ruch postępowej edukacji); G. Stanley Hall (ruch badań nad typowym rozwojem dzieci); Friedrich W. Meumann (ruch pedagogiki eksperymentalnej); Arnold Gesell (powiązanie psychologii z edukacją specjalną); Lightner Witmer (pierwsza klinika poradnictwa psychologicznego dla dzieci); Alfred Binet (pierwszy test inteligencji do preselekcji szkolnej) i in. (zob. np. Bringmann, Lueck, Miller, Early, 1997; Fagan, 1992).

W Polsce początki psychologii wychowawczej należy – moim zdaniem – powiązać ze środowiskiem „Przeglądu Pedagogicznego” (z okresem 1882–1905)<sup>2)</sup>, czasopisma ogólnopedagogicznego, założonego przez Eugeniusza Babińskiego, warszawskiego na-

<sup>1)</sup> Stanisław Kowalik (2010) pisze wprost, że amerykańscy psychologowie porzucają pracę w szkołach, jeśli tylko mają okazję.

<sup>2)</sup> Prawdopodobnie było to pierwsze tego typu czasopismo na Europie (zob. Domański, 2018; Kmieciak, 1971).

uczyciela, w którym publikowano teksty obejmujące m.in. problematykę psychologii rozwojowej i wychowawczej<sup>3)</sup>. Członkiem redakcji (a w pewnym okresie redaktorem naczelnym) był wszechstronnie wykształcony Jan Władysław Dawid (1859–1914), który wypełniał dział psychologii wychowawczej, a jego praca pt. „Program spostrzeżeń psychologiczno-wychowawczych nad dzieckiem od urodzenia do 20 roku życia” (1887) jest uznawana przez niektórych za początek nowoczesnej pedagogiki, wykorzystującej osiągnięcia eksperymentalnej psychologii dziecka i psychologii wychowawczej w Polsce. Z działem psychologii wychowawczej współpracowała Aniela Szycówna (obszar dydaktyki) oraz Iza Moszczeńska (obszar wychowania moralnego i estetycznego). Drugim ośrodkiem kształtowania się psychologii wychowawczej był w tamtych czasach Lwów, w którym Kazimierz Twardowski (1886–1938), inspirowany ideą Meumanna, aby uczynić psychologię eksperymentalną gałęzią reformy niemieckiego szkolnictwa, współtworzył Towarzystwo Pedologiczne (1901). Jego studenci (m.in. Baley, Szycówna) przenieśli swoje lwowskie doświadczenia do Warszawy (zob. Domański, 2001, 2018; Izdebski, 2016; Kmieciak, 1971; Stachowski, 2000 i in.).

W okresie międzywojennym XX w. w Polsce ukształtowały się dwa wiodące środowiska psychologii wychowawczej: w Warszawie oraz Krakowie. Władysław Heinrich (1869–1957) zorganizował w Uniwersytecie Jagiellońskim pierwszą w Polsce Katedrę Psychologii Pedagogicznej (1928)<sup>4)</sup>. Kierownictwo powierzono Stefanowi Szumanowi (1889–1971), który w swoich badaniach wskazywał na związki między psychologią rozwoju dziecka i praktyką pedagogiczną. W 1961 r. Katedrę przekształcono w Zakład Psychologii Rozwojowej i Wychowawczej, którą kolejno kierowali: Maria Przetacznik-Gierowska, Adam Niemczyński i Maria Kielar-Turska. W 2003 r. w uznaniu zasług Zakładowi temu nadano imię Stefana Szumana (Kielar-Turska, 2009).

W tym samym czasie (rok akademicki 1927/1928) w Uniwersytecie Warszawskim uruchomiono Zakład Psychologii Wychowawczej. Na jego kierownika powołano w drodze konkursu ucznia Kazimierza Twardowskiego, Stefana Baleya (1885–1952), który wskazywał na związki edukacji z psychologią społeczną oraz psychologią rozwoju dzieci i młodzieży. W latach 50. XX w. z Katedry Psychologii Wychowawczej, którą kierowała Maria Żebrowska, wyłoniły się dwa zakłady: Psychologii Rozwojowej oraz Psychologii Wychowawczej, a w 1962 r. Zakład Psychologii Kliniczno-Wychowawczej Dziecka. Kierowała nim Halina Spionek (1924–1991), która podkreślała użyteczność wiedzy o psychopatologii rozwoju dzieci w nauczaniu i wychowaniu (<http://psych.uw.edu.pl/o-nas/historia>). Szkołę Haliny Spionek rozwijała Małgorzata Kościel-ska, od 1999 r. w Instytucie Psychologii UKW w Bydgoszczy.

W 1926 r. powstało ogólnopolskie czasopismo *Polskie Archiwum Psychologii* (pod red. Józefy Joteyko). Po śmierci Joteyko tytuł tego pisma zmieniono w 1938 r. na *Psychologia Wychowawcza*, które jest wydawane z przerwami do dzisiaj<sup>5)</sup>.

Do kluczowych publikacji w powojennej historii polskiej psychologii wychowawczej zaliczyć należy podręcznik wydany w 1979 r. przez Marię Przetacznik-Gierowską

<sup>3)</sup> Pismo to jest wydawane z przerwami do dnia dzisiejszego. Ostatnio reaktywował je w 2007 r. w Bydgoszczy Roman Leppert.

<sup>4)</sup> Ponadto Heinrich jest uznawany za twórcę pierwszego w Polsce Laboratorium Badań Psychologicznych (1903) (zob. Stachowski, 2000). Data utworzenia tego Laboratorium była podstawą obchodów 100-lecia polskiej psychologii w ramach Kongresu Psychologów Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w Krakowie (2005).

<sup>5)</sup> Ostatnio reaktywowane w 2012 r. przez Barbarę Weigl w Warszawie.

(1920–1995) oraz Ziemowita Włodarskiego (1925–2014) pt. *Psychologia Wychowawcza* (1998, wyd. 7) jako psychologii nauczania (tom 1) oraz psychologii wychowania (tom 2). W tym samym czasie ukazała się książka Antoniny Guryckiej (1979) na temat struktury i dynamiki procesu wychowawczego, prezentująca zarys psychologicznej teorii wychowania jako procesu nadawania i odbierania wpływu w interakcji wychowawca-wychowanek. Prace te ożywiły w Polsce dyskusję nad podstawami teoretycznymi psychologii wychowawczej.

Nie sposób w tym krótkim szkicu pominąć znacznego wkładu do psychologii wychowawczej śląskiego środowiska psychologów (np. Józef Pieter, Zbigniew Skorny i Maria Porębska) oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (np. Maria Tyszkowa, Irena Obuchowska, Anna Brzezińska). Nowy impuls w dyskusji o psychologii wychowawczej pojawił się wraz podejściem do badań nad rozwojem psychicznym jako procesem stałych zmian w organizacji stosunków jednostki z otoczeniem w ciągu życia (zob. w polskiej literaturze: Tyszkowa, 1988). Podejście to uzasadnia potrzebę permanentnego uczenia się ludzi w całym ich życiu, także w późnej dorosłości (zob. np. Crow, Crow, 1963; Tuross, 1999 i in.).

## KONTROWERSJE WOKÓŁ PSYCHOLOGII WYCHOWAWCZEJ

Można powiedzieć, że od początku psychologia wychowawcza była traktowana głównie jako stosowana subdyscyplina psychologii, „usługowa” wobec pedagogiki. Jednakże, śledząc w literaturze dalszy rozwój psychologii wychowawczej, sprawa statusu tej dyscypliny zaczyna się komplikować.

**Specyficzność dyscypliny.** Jeszcze w drugiej połowie XX w. w zakres psychologii wychowawczej włączano wiedzę o prawidłowościach psychologicznych pochodzącą z dorobku całej psychologii stosownie do potrzeb pedagogiki, „wyspowo” i czasami w sposób raczej przypadkowy. Dobrym tego przykładem może być przetłumaczony na język polski wpływowy podręcznik pt. *Psychologia wychowawcza* pod redakcją Charlesa E. Skinnera (1971). Stopniowo podejmowano wysiłki w kierunku wyodrębnienia specyficznego przedmiotu tej subdyscypliny badań psychologicznych, uznając równocześnie, że ma ona własne podstawy teoretyczne. Pojawiać się zaczęły opracowania prezentujące bardziej lub mniej systematyczny wykład tych podstaw (np. Crow, Crow, 1963; Sawrey, Teleford, 1968 i in.), także w polskiej literaturze, choć z pewnym opóźnieniem (np. Gurycka, 1979; Pieter, 1970; Przetacznikowa, Włodarski, 1979).

Przegląd literatury wskazuje, że od początków kształtowania się subdyscypliny badań, zwanej w Polsce tradycyjnie psychologią wychowawczą, była i jest ona różnie nazywana. Można zauważyć, że różnice w nazewnictwie były i często są dzisiaj wyrazem sporów o tożsamość dyscypliny i jej przedmiot (zob. Dembo, 1997; Galloway, 1988; Mietzel, 2002; Woolfolk, Hughes, Walkup, 2008 i in.). Na przykład jej nazywanie jako (a) psychologia pedagogiczna, psychopedagogika, psychologia szkolna, uczenia się i nauczania lub po prostu psychologia wychowawcza (ang. *educational psychology*) jest zwykle wiązane z jej traktowaniem jako nauki stosowanej; (b) określenie psychologia wychowania (ang. *psychology of education*) zwykle jest odnoszone do badań podstawowych nad procesami kształcenia (nauczania i uczenia się); ponadto (c) spotykane w Polsce jej określenie jako „psychologia rozwojowo-wychowawcza”, było wiązane z założeniem o nierozłączności wiedzy o rozwoju i wychowaniu. Podkreślić należy, że

określenia te nie są przez autorów konsekwentnie stosowane. Zamieszanie powiększają dość dowolne tłumaczenia na język polski angielskiego terminu *education*<sup>6)</sup>. Różnice w nazewnictwie tej subdyscypliny badań psychologicznych nie dają się uzgodnić. Przyczyn jest wiele, nakładają się na siebie bowiem różne problemy z określeniem specyficzności psychologii wychowawczej. Do najważniejszych można zaliczyć zarysowane w dalszej części tekstu.

Po pierwsze, podstawowe **obszary badań** nad wychowaniem w pedagogice i psychologii pokrywają się<sup>7)</sup>. Upraszczając problem, obszarami tymi są uczenie się „ucznia” i jego kształcenie przez „nauczyciela”<sup>8)</sup> w kontekście złożonych uwarunkowań podmiotowych (czynników biologicznych i psychicznych) oraz środowiskowych (rzeczywistości fizycznej i socjokulturowej). Postęp w badaniach nad rozwojem psychicznym człowieka spowodował, że współcześnie interesują nas coraz bardziej procesy uczenia się i kształcenia/kształtowania ludzi w całym ich życiu (nie tylko w dzieciństwie i młodości, ale nawet w okresie starzenia się). Warto zauważyć, że kłopoty z rozgraniczeniem zakresu badań w tych dwóch dyscyplinach wyrażały się od początku w takich określeniach psychologii wychowawczej, jak psychologia pedagogiczna, pedagogika eksperymentalna czy psychopedagogika.

Po drugie, **cele badań** w pedagogice i psychologii są komplementarne, co nie znaczy, że tożsame. Zarówno pedagodzy, jak i psychologowie wychowawczy dążą do odpowiedzi na pytanie: *co i jak* kształtować w zachowaniu ucznia? Jednakże zakres badań nad celami wychowania w pedagogice i psychologii jest różny. Psycholog wychowawczy Benjamin Bloom (zob. Bloom, Engelhart, Furst, Hill, Krathwohl, 1956) opracował wpływową swego czasu taksonomię klasyfikowania i opisywania celów wychowawczych, której najogólniejszą kategorią były procesy poznawcze, afektywne i motywacyjne. W założeniu taksonomia ta miała pomóc nauczycielom w planowaniu ich pracy z uczniem. Jednakże aksjologia wychowania jako domena pedagogiki czerpie odpowiedź na pytanie o cele i treści kształcenia z wielu źródeł. Wydaje się, że od psychologów pedagodzy oczekują głównie wiedzy na temat ogólnych prawidłowości leżących u podstaw rozwoju psychicznego, uczenia się i efektywnego kształcenia/kształtowania jednostki. Zarazem dydaktyka – jak zauważa Kupisiewicz (2005, s. 48 i nast.) – analizuje uczenie się jako czynność ściśle powiązaną ze złożonym procesem nauczania, w którym prawie zawsze pojawiają się problemy wychowawcze, rozpatrywane pod kątem celów i treści nauczania, zasobów wyjściowych uczniów, osobowości nauczycieli i uczniów, dynamiki procesów społecz-

<sup>6)</sup> Pojawiają się w literaturze polskiej próby tłumaczenia angielskiego terminu *education* wprost jako „edukacja”, które zdaniem językoznawców ma przynajmniej dwa znaczenia w języku polskim: w pierwszym jako wykształcenie, a w drugim, jako planowane kształtowanie jednostki (zob. Tokarski, 1980).

<sup>7)</sup> Ponieważ wiąże początki psychologii wychowania z zapotrzebowaniem pedagogiki na wiedzę psychologiczną, pomijam w tym opracowaniu związki pedagogiki z innymi naukami społecznymi, np. socjologią wychowania czy historią wychowania.

<sup>8)</sup> Uproszczenie wiąże się z zasygnalizowanymi kłopotami w tłumaczeniu obcojęzycznej terminologii i pojmowaniem wychowania w języku polskim. Na przykład w literaturze anglojęzycznej termin „uczenie się” (*learning*) może być rozumiany jako kumulowanie skutków uczenia czy gromadzenie doświadczeń, a „wychowanie” (*education*) jako planowane kształcenie czy kształtowanie, a także jako wykształcenie uczniów/wychowanków przez nauczycieli/wychowawców. Terminologia opisująca ten obszar została w ostatnich latach rozbudowana do nadmiernych rozmiarów, co utrudnia pojmowanie wychowania w naukach społecznych i wymaga uporządkowania.

nych w klasie (grupie) i w szkole, ram instytucjonalnych organizacji i zarządzania oświatą. Sugeruje tym samym, że psychologia traktuje uczenie się i nauczanie poza interesującymi pedagogów kontekstami.

Po trzecie, nie popełnię błędu, jeśli uznam, że psychologia wychowawcza dotąd nie stworzyła własnej **teorii wychowania**. Wedle mojej wiedzy brakuje ogólnej psychologicznej teorii wychowania. Wychowanie w badaniach psychologicznych jest definiowane różnie, w zależności od przyjętego podejścia teoretycznego. Perspektywa teoretyczna decyduje także o różnicach w rozumieniu procesu wychowawczego jako np. warunkowania zachowań (podejście behawioralne), tworzenia warunków rozwoju (podejście poznawczo-rozwojowe) albo aktywnego konstruowania doświadczenia w interakcjach z otoczeniem (konstruktywizm). Można mówić o różnych koncepcjach, akcentujących różne aspekty wychowania, skoncentrowane na różnych procesach psychicznych. Trudno jest jednak znaleźć teorie psychologiczne opisujące i wyjaśniające zjawisko wychowania w sposób wyczerpujący z psychologicznego punktu widzenia (zob. Harris, Graham, Urdan, 2012; Woolfolk i in., 2008).

Warto w tym miejscu wspomnieć, że ciekawą analizę różnic w pojmowaniu wychowania w pedagogice oraz w psychologii przedstawiła swego czasu w polskiej literaturze Antonina Gurycka (1979). W propozycji tej zgadzam się w jednym, że z psychologicznego punktu widzenia kluczową kategorią analizy w badaniach nad wychowaniem, nauczaniem i uczeniem się jest proces zmian w relacjach jednostki z otoczeniem. Uważam, że myśl ta jest kluczowa w dalszej dyskusji nad wychowaniem w psychologii.

Po czwarte, wydaje się, że **psychologia wychowawcza** nie spełnia warunków odrębnej subdyscypliny badań psychologicznych. Wprawdzie dawno temu Aloys Fischer (1880–1937) postulował „konieczność uczynienia z psychologii kształcenia samodzielnej dziedziny nauki [...], bowiem jest ona osobną dyscypliną „[...] pod względem idei, zakresu jak i znaczenia” (za: Mietzel, 2002, s. 21). Nie wydaje się jednak, aby postulat ten doczekał się współcześnie realizacji. Napotykamy nawet zdecydowany sprzeciw. Na przykład we wpływowym swego czasu podręczniku psychologii wychowawczej, James M. Sawrey i Charles W. Telford (1968, s. 4) piszą krótko i wprost, że: „Psychologia wychowawcza (*educational psychology*) jest obszarem zastosowania, a nie unikalną kategorią przedmiotu”. Jak już sugerowałem we wcześniejszych rozważaniach, psychologia wychowawcza nie zdołała określić specyficznego przedmiotu badań: kłopoty sprawiają nawet granice pomiędzy zakresem zainteresowań psychologii wychowawczej i pedagogiki. Trudno jest wskazać również specyficzną dla niej metodę badań: badania nad uczeniem się, nauczaniem czy wychowaniem są podejmowane, ale w ramach różnych podejść teoretycznych na gruncie prawie wszystkich subdyscyplin psychologicznych z wykorzystaniem specyficznych dla nich narzędzi. Co najwyżej można powiedzieć, że niektóre ze stosowanych przez psychologów wychowawczych procedur psychologicznych i narzędzi pomiaru są w szerszym bądź węższym zakresie dostosowywane do obszaru praktyki społecznej nazywanej wychowaniem.

**Skutki kłopotów ze specyficnością.** Kłopoty z określeniem specyficzności subdyscypliny badań psychologicznych, zwanej tradycyjnie w Polsce psychologią wychowawczą, doprowadziły do negatywnych skutków. Do najważniejszych – moim zdaniem – należy zaliczyć następujące.

Z jednej strony trudności z jednoznacznym określeniem tego, co specyficzne dla tej subdyscypliny spowodowały jakby jeszcze większe rozproszenie przedmiotu badań psychologii wychowawczej. Pojawiły się próby obejścia problemu: (a) poprzez wyróż-

nianie określonych obszarów badań i koncentrowanie uwagi na określonych procesach psychologicznych w wychowaniu (kształtowaniu) jednostki i jej uczeniu się. W tytułach publikacji zaczęto unikać określenia „psychologia wychowawcza”. Coraz częściej pojawiają się tytuły zawierające takie określenia, jak np. psychologia nauczania i uczenia się, psychologia nauczania i wychowania, psychologia kształcenia itp.; a także (b) poprzez sprowadzanie problematyki psychologii wychowawczej do podejścia nazywanego w ostatnich dekadach w Polsce psychologią wspomaganą rozwoju (np. wpływowe w ostatnich latach znawczynie tego przedmiotu badań: Anna Brzezińska w Poznaniu i Barbara Kaja w Bydgoszczy).

Z drugiej strony trudnościom psychologii wychowawczej jako odrębnej subdyscypliny badań psychologicznych towarzyszy coraz odważniejsze wkraczanie w ten obszar badań pedagogów. Pomijam badania interdyscyplinarne. Z całą mocą podkreślam, że należy wzmacniać interdyscyplinarne programy badań nad uczeniem się, nauczaniem czy wychowaniem, w których są wykorzystywane psychologiczne procedury i narzędzia pomiaru aktywności psychicznej. Niepokoić jednak powinno ich częste stosowanie przez pedagogów w sposób niezgodny z Kodeksem Etyczno-Zawodowym Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (<http://www.ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=article&sid=29>). Trudno pogodzić się z używaniem przez pedagogów w swoich badaniach narzędzi psychologicznych bez udziału w nich psychologów. Wątpliwości psychologów wzbudzać powinny także tematy prac na stopień naukowy w dyscyplinie pedagogika, uruchamiane przez pedagogów specjalności czy moduły kształcenia specjalnościowego, a nawet pedagogiczne studia podyplomowe sygnalizujące w ich nazwach, np. problem wspomaganą rozwoju psychicznego dziecka. Szczególny sprzeciw psychologów powinny powodować pojawiające się ostatnio próby podejmowania w pedagogice badań nad efektywnością treningu podstawowych procesów poznawczych (*process-based training*). Praktyki te są nie tylko wątpliwe z punktu widzenia etyki zawodowej, ale mogą spotkać się z zarzutem nierzetelności naukowej autorów tego rodzaju projektów (zob. Brzeziński, Chyrowicz, Toeplitz-Winiewska, Poznaniak, 2008).

Należy jednak zauważyć, że psychologowie także zapominają, co jest właściwym przedmiotem badań psychologicznych i w swoich badaniach czasami wkraczamy w kompetencje pedagogów. Na przykład włączamy się do dyskusji nad aksjologią wychowania. Zdarza się, że narzucamy pedagogom psychologiczny punkt widzenia w definiowaniu celów i treści kształcenia (nauczania i wychowania) w przekonaniu, że wyniki naszych badań mają charakter rozstrzygający o tym, *co i jak* kształcić w danym systemie wychowania. Gorzej, wartościujemy w sposób bardziej lub mniej świadomy założone w pedagogice cele/projekty wychowawcze, zapominając o „swoistych w tym zakresie ograniczeniach i uprawnieniach psychologów w porównaniu z pedagogami” (zob. Gurycka, 1979, s. 56). Zgadzam się ponadto z Gerdem Mietzelem (2002, s. 22), że „Jeśli psycholog będzie przystępować do pracy z nauczycielem nie jako osoba wszystkowiedząca, lecz w swoich badaniach...” będzie partnerem, „który potrafi docenić również inspiracje płynące ze strony praktyka, zapanuje atmosfera, w której wszyscy będą mogli się od siebie czegoś nauczyć”. Postulat ten można poszerzyć na interdyscyplinarną współpracę badawczą psychologów z pedagogami<sup>9)</sup>.

<sup>9)</sup> W tym miejscu pozwolę sobie na uwagę, że szkodę w tej współpracy wyrządzają w polskiej literaturze często „filozofujący” pedagodzy, którzy – wbrew ich mniemaniu – nie zawsze dobrze rozumieją sens psychologicznych koncepcji zachowania i rozwoju człowieka. Być może jako psychologowie zaniedbaliśmy dyskusję w tym zakresie.

## PODSUMOWANIE

Prezentowane w tym opracowaniu rozważania traktuję jako szkic szerszych rozważań. Ich punktem wyjścia jest zjawisko „odchodzenia” psychologów od psychologii wychowawczej i trudności w jej traktowaniu jako odrębnej subdyscypliny badań psychologicznych. Rozważania te prowadzą do dwóch zasadniczych stwierdzeń. Nie twierdzę, że są one trafne. Traktuję je jako podstawę dyskusji.

Po pierwsze, wychowanie było jednym z pierwszych, jeśli nie pierwszym obszarem zastosowania wiedzy psychologicznej w praktyce społecznej. Psychologia wychowawcza kształtowała się intensywnie głównie pod wpływem nauczycieli poszukujących w psychologii pomocy w odpowiedzi na pytania związane z *możliwościami* osiągnięcia celów założonych w realizowanych przez nich programach nauczania i wychowania młodych pokoleń.

Po drugie, mimo ponad stuletniej historii podejmowania badań psychologicznych nad procesami wychowawczymi nadal brakuje jednoznacznego określenia przedmiotu psychologii wychowawczej jako odrębnej subdyscypliny badań psychologicznych. Niepokoją różnice w nazewnictwie dyscypliny, niejednoznaczność zakresu zadań i celów psychologii wychowawczej, nie mówiąc już o tym, że brakuje nam jednej, ogólnej i wyczerpującej psychologicznej teorii wychowania. Stan wiedzy sprawia wrażenie, że psychologia wychowawcza odnosi się do obszaru zastosowania, który nie jest jednak unikalną kategorią przedmiotu badań psychologicznych.

W tym kontekście pojawia się pytanie, czy warto kontynuować dyskusję nad specyficznością psychologii wychowawczej i dalej szukać zadawalającej definicji jej przedmiotu badań jako odrębnej subdyscypliny psychologicznej. Wysiłki w tym kierunku wydają się niepotrzebne tym, którzy badają dzisiaj „wszystko” i wymyślają różnego rodzaju „psychologie”, których określenia są często powiązane nawet z bardzo wąskim aspektem zachowania i rozwoju ludzi, obszarem praktyki psychologicznej czy szczegółową procedurą psychologiczną. Psychologia wychowawcza ma jednak zbyt bogatą historię i dorobek naukowy w jednym z najważniejszych w ludzkiej kulturze obszarów praktyki społecznej, abyśmy zarzucili dalsze próby takiego usystematyzowania zgromadzonej wiedzy, która pozwoli wyodrębnić specyficzny jej przedmiot badań. Uważam, że z punktu widzenia wymagań współczesnej metodologii nauk kluczowym w dążeniu do określenia psychologii wychowawczej jako odrębnej subdyscypliny jest problem możliwości i ograniczeń w definiowaniu zjawisk wychowawczych w terminach sposobów gromadzenia i analizy danych empirycznych właściwych dla psychologii jako nauki. Mam nadzieję, że uważna analiza różnorodnych stanowisk teoretycznych i metodologicznych na gruncie różnych subdyscyplin psychologicznych, a także metaanalizy wyników badań empirycznych nad wychowaniem osiągnęte na ich gruncie, pozwolą nakreślić ramy kształtujące przedmiot badań psychologii wychowawczej oraz wskazać w tych ramach dobrze dopasowane sposoby jego pomiaru.

## BIBLIOGRAFIA

- Bloom, B.S. (red.), Engelhart, M.D., Furst, E.J., Hill, W.H., Krathwohl, D.R. (1956). *Taxonomy of educational objectives, Handbook I: The cognitive domain*. New York: David McKay Co Inc.
- Bringmann, W.G., Lueck, H.E., Miller, R., Early, Ch.E. (1997). *A pictorial history of*



- psychology*. Chicago, Berlin, London, Tokyo, San Paulo, Moscow, Prague, Warsaw: Quintessence Publishing Co, Inc.
- Brzeziński, J., Chyrowicz, B., Toeplitz-Winińska, M., Poznaniak, W. (red.). (2008). *Etyka zawodu psychologa*. Warszawa: WN PWN.
- Crow, L.D., Crow, A. (1963). *Educational psychology*. New York: American Book Company.
- Dembo, M. (1997). *Stosowana psychologia wychowawcza*. Warszawa: WSiP.
- Domański, C. (2001). Polskie czasopisma psychologiczne w latach 1918–2000. *Przegląd Psychologiczny*, 44(1), 151–157.
- Domański, C. (2018). *Historia psychologii w Europie Środkowej*. Warszawa: WN PWN.
- Fagan, T.K. (1992). Compulsory schooling, child study, clinical psychology, and special education: origins of school psychology. *American Psychologist*, 47(2), 236–243. doi:10.1037/0003-066x.47.2.236. ISSN 0003-066X.
- Galloway, Ch. (1988). *Psychologia uczenia się i nauczania*. Warszawa: PWN.
- Gurycka, A. (1979). *Struktura i dynamika procesu wychowawczego*. Warszawa: PWN.
- Harris, K.R., Graham, S., Urdan, T. (red.) (2012). *APA educational psychology handbook, vol. 1 theories, constructs, and critical issues*. Washington, DC: American Psychological Association.
- Izdebski, P. (2016). Metody psychologii dziecka i ich praktyczne zastosowania w odrodzonej Polsce w ujęciu Anieli Szcówny. *Studia Psychologica*, 16(1), 35–45.
- Kielar-Turska, M. (red.). (2009). *Studia nad rozwojem i wychowaniem*. Kraków: WUJ.
- Kmieciak, Z. (1971). Z dziejów Przeglądu Pedagogicznego (1882–1905), *Rozprawy z Dziejów Oświaty*, 14, 3–15.
- Kowalik, Ś. (red.). (2010). *Psychologia ucznia i nauczyciela. Podręcznik akademicki*. Warszawa: WN PWN.
- Kupisiewicz, Cz. (2005). *Podstawy dydaktyki*. Warszawa: WSiP.
- Mietzel, G. (2002). *Psychologia kształcenia*. Gdańsk: GWP.
- Pieter, J. (1970). *Psychologia uczenia się i nauczania*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.
- Przetacznikowa, M., Włodarski, Z. (1979). *Psychologia wychowawcza*. Warszawa: PWN.
- Sawrey, J.M., Telford, Ch.W. (1968). *Educational psychology*. Boston: Allyn & Bacon.
- Skinner, Ch.E. (red.). (1971). *Psychologia wychowawcza*. Warszawa: PWN.
- Stachowski, R. (2000). Historia psychologii: Od Wundta do czasów najnowszych. W: J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki* (s. 25–67). Gdańsk: GWP.
- Tyszkowa, M. (1988). Rozwój psychiczny jednostki jako proces strukturacji i restrukturacji doświadczenia. W: M. Tyszkowa (red.), *Rozwój psychiczny człowieka w ciągu życia* (s. 44–79). Warszawa: PWN.
- Turos, L. (1999). *Andragogika ogólna*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Woolfolk, A., Hughes, M., Walkup, V. (2008). *Psychology in education*. Essex: Pearson Education.

## PODZIĘKOWANIA

Bardzo dziękuję za istotną pomoc w przygotowaniu tej publikacji moim kolegom Profesorom Ryszardowi Stachowskiemu i Romanowi Leppertowi oraz za uwagi przekazane przez Recenzentów, które pozwoliły mi dostrzec niedoskonałości tekstu i zainspirowały do dalszej dyskusji nad przedmiotem badań psychologii wychowania.

## ON THE SUBJECT OF EDUCATIONAL PSYCHOLOGY RESEARCH

**Abstract:** Despite more than a century of history of psychological research on education, we are unable to clearly define the subject and specific tasks and goals of educational psychology as a separate subdiscipline. There is also the lack of one, general and comprehensive psychological theory of education, describing and explaining in a satisfactory way the complexity of educa-

tional phenomena. The presented considerations lead to the statement that educational psychology is an area of application rather than a unique category of research subject matter.

**Keywords:** education, educational psychology, subject of research, specificity.